

Zaolzie Koncert słowno-muzyczny na nieczynnym cmentarzu w Starej Karwinie

Data publikacji: 10.04.2021 18:00

O wrywaniu z otchłani zapomnienia i zarastających go chaszczyny nieczynnego cmentarza ewangelickiego w Starej Karwinie - Meksyku pisaliśmy na przestrzeni ostatnich kilku lat nie raz. Jednak najczęściej w kontekście porządkowania tego miejsca pamięci. Teraz przyszedł czas na wykorzystanie go jako plener do nakręcenia wielkanocnego nagrania artystycznego słowno-muzycznego koncertu. I choć muzyka zespołu Adonai przeplatana fragmentami tekstów z „Labiryntu Świata” Jana Amosa Komeńskiego w wykonaniu aktora Teatru Cieszyńskiego Jakuba Tomoszka dobrana była z myślą o świętach Wielkiej Nocy, a konkretniej o Wielkiej Sobocie, to aktualna jest przecież cały rok.

□

Warto więc wysłuchać koncertu i obejrzyć jego realizację w tej niesamowitej scenerii, jaką stanowi nieczynny już cmentarz. Nagranie znajdziemy w Internecie [tutaj](#)

Zespół Adonai z Czeskiego Cieszyna wykonał piosenkę „Próżny hrob”. Do tego aktor sceny Bajka Teatru Cieszyńskiego Jakub Tomoszek wybrał odpowiednie fragmenty tekstów z „Labiryntu Świata” Jana Amosa Komeńskiego. Całość filmu profesjonalnie zrealizowała Xtelevize. Film ma więc zdecydowanie walory tak duchowe, jak i artystyczne. A sceneria cmentarza, choć w pierwszym momencie wzbudzała obawy organizatora przedsięwzięcia, czy jest odpowiednim miejscem na sztukę, okazała się niezwykle trafiona. - Pierwotnie miałem spore obawy, czy aby cmentarz, choć nieczynny, jest odpowiednim miejscem na muzykę. Rozwiąła je jednak jedna z parafianek. Podczas ostatniego sprzątnięcia cmentarza, które miało miejsce w listopadzie, jedna pani z naszej parafii opowiadała mi, że kiedyś to nie była tylko kaplica cmentarna. Że chodziła do tej kaplicy nie tylko na pogrzeby, ale też na confirmacje, na wspólne śpiewanie. Tak więc w tej kaplicy kwitło życie parafialne. Skoro dawniej nie było to miejsce tylko cmentarne, ale ogólnie sakralne, miejsce życia duchowego karwińskich ewangelików, to rozwiąło to moje wcześniejsze obawy, czy śpiewanie w tym miejscu jest stosowne – wyjaśnia organizator koncertu Daniel Cieślak, syn pastora seniora Cieślara.

I choć nie ma jak na razie w planach dalszych tego typu realizacji, to pomysł z pewnością godny jest uwagi. A powstałe wielkosobotnie nagranie obejrzenia nie tylko w czas okołoswiąteczny.

(indi)